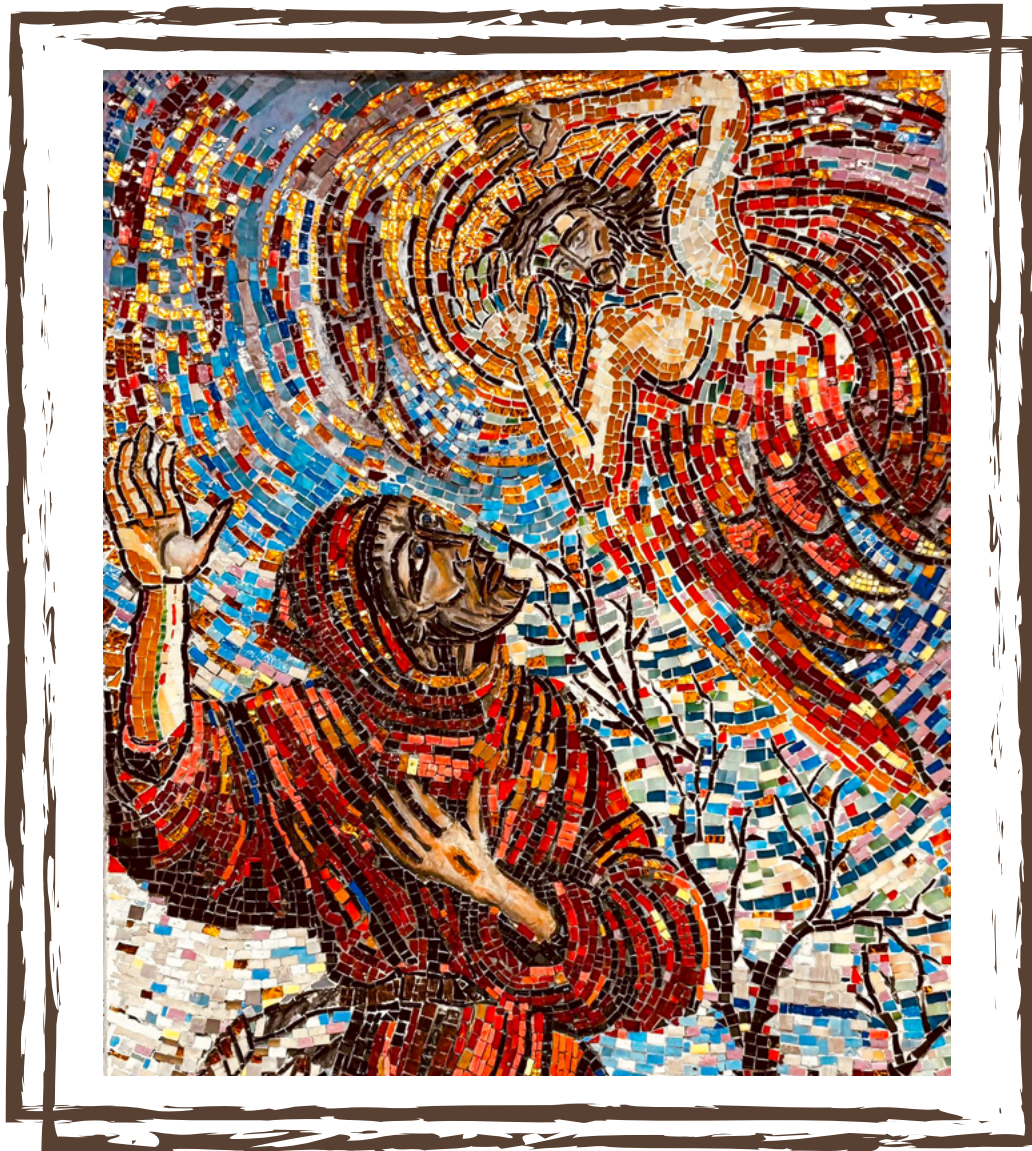




List Ministra Generalnego  
i Definitorium Generalnego

# Uroczyść Św. Franciszka 2024



Do całego Zakonu  
z okazji 800-lecia Stygmatów



Drodzy bracia i siostry,  
*niech Pan obdarzy was pokojem!*

Święto św. Franciszka dzieli zaledwie kilka tygodni od święta Stygmatów. W tym roku zaś jesteśmy szczególnie wrażliwi na tę bliskość, biorąc pod uwagę, że dokładnie osiemset lat temu Franciszek udał się na Alwernię, aby spędzić wśród jej lasów i skał czas rekolekcji i modlitwy – swój „wielki post”, jak to ujął, od święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny do święta św. Michała Archanioła.

## Poświęcić czas na spotkanie z Panem

To właśnie ten wybór Franciszka zwraca naszą uwagę: uważał on za konieczne przeplatanie czasu pracy, aktywności i głoszenia, innym czasem, poświęconym wyłącznie modlitwie i kontemplacji. A trzeba zauważyć, że był to dość długi okres: od 15 sierpnia do 29 września to około 45 dni!

Pierwsze pytanie, które sobie zadajemy i wam proponujemy, brzmi właśnie tak:

Ile czasu poświęcam w sposób uprzywilejowany, a nawet ekskluzywny modlitwie, rekolekcjom, odsunięciu się nieco od „normalnych” zajęć i kontaktów (telefon komórkowy!), aby być „wyłącznie” z Bogiem?

Każdy w głębi sumienia szczerze sobie odpowie, jesteśmy jednak zaproszeni do porównania tej odpowiedzi z modelem, jaki oferuje nam Franciszek, udając się na Alwernię na „Post św. Michała”.

I nie sądźmy, że Franciszek udał się na Alwernię na fali jakiegoś mistycznego entuzjazmu, poruszony czymś, co dotyczy tylko świętych... Nie, Franciszek przeżywał



wtedy trudny okres, który *Zbiór Asycki* nazywa „bardzo poważną pokusą”<sup>1</sup>, trwający ponad dwa lata: długi okres, który możemy powiązać z problemami, jakich doświadczył w Zakonie po powrocie ze Wschodu, a które doprowadziły go do zrzeczenia się urzędu Ministra Generalnego i objawiły się także w trudnym i pełnym sporów procesie tworzenia tekstu *Reguły Zatwierdzonej*, zaaprobowanej zaledwie kilka miesięcy przed wyjściem na Alwernię. Tym, który udaje się na Alwernię, jest zatem zmęczony i cierpiący Franciszek, który doświadczył trudności w relacji z braćmi i który doskonale zdaje sobie sprawę ze swojej kruchości. Na czas rekolekcji zabiera ze sobą całe to doświadczenie i powierza je w ręce Pana.

<sup>1</sup> ZA 63

Czy nie powinniśmy zrobić tego samego, przynosząc nasze życie w modlitwie i zawierając je Panu, wraz z naszymi słabościami i radościami, z trudnościami, jakich doświadczamy we wspólnocie i trudami naszej misji?

## Spojrzenie miłosierne.

Czasami zadajemy sobie pytanie, nad czym powinniśmy rozmyślać: Franciszek uczy nas, że pierwszym materiałem do modlitwy jest nasze życie, ze wszystkimi jego aspektami, przedstawione miłosierdnemu spojrzeniu Pana, który nas przyjmuje i uzdrawia.

Jest to to samo spojrzenie, które Franciszek spotkał na Alwerni w tajemniczej wizji ukrzyżowanego Serafina. Pierwsza wzmianka o tym wydarzeniu znajduje się w *Vita sancti Francisci* Tomasza z Celano, w której skupia on uwagę na wyjątkowości postaci widzianej przez Franciszka, łączącej w sobie cechy cierpienia (krzyż) i chwały (serafin, najwyższa z hierarchii anielskich), w zjednoczeniu śmierci i chwały, które wierzącemu przypomina misterium paschalne Zmartwychwstałego Ukrzyżowanego. Z drugiej strony opis wpływu tej wizji na Franciszka również podkreśla tę samą dwoistość:



„Na ten widok błogosławiony sługa Najwyższego napełniony został niezmiernym podziwem, ale Co miałoby znaczyć to widzenie, nie wiedział. Cieszył się bardzo i radował niewymownie, gdy widział, że Serafin patrzy nań ze słodyczą i miłością; jego piękno było nie do opisanego, ale przerażało owo przybicie do krzyża i srogość tej męki. Franciszek powstał więc - by tak rzec radosny i smutny zarazem, bo radość i smutek na przemian go przenikały.”<sup>2</sup>

Zarówno osobliwa wizja ukrzyżowanego Serafina, jak i skutki tej wizji u Franciszka mówią nam zatem o tajemnicy paschalnej, która nigdy nie jest tylko śmiercią czy tylko zmartwychwstaniem, ale nierozdzielalnym splotem śmierci i życia, bólu i chwały.

Franciszek na Alwerni wystawia się ze swoimi radościami i słabościami na spojrzenie Zmartwychwstałego Ukrzyżowanego i w tej szczerzej relacji „coś” się wydarza:

<sup>2</sup> 1Cel,94

Chrystus działa, a Jego przesłanie brzmi: „Jestem z tobą”. Stygmaty są wymagającym znakiem tej bliskości Jezusa z Franciszkiem, są „ukazaniem mądrości chrześcijańskiej zasianej w słabym ciele Franciszka”, jak to powie św. Bonawentura.<sup>3</sup>

## Od Naznaczonego stygmatami do naznaczonych stygmatami dzisiaj.

Spotkanie z Chrystusem przemienia Franciszka: z Alwerni schodzi z odnowioną umiejętnością rozpoznawania tajemnicy krzyża i chwały, która objawia się w historii. Z jednej strony odnowi on swoją bliskość i kontakt ze naznaczonymi stygmatami (napiętnowanymi) w historii, biednymi i trędowatymi, z którymi nadal będzie blisko, a z drugiej rozpozna on chwałę Bożą w kosmosie w Pieśni Słonecznej, którą będzie komponował kilka miesięcy po zejściu z Alwerni.

Prawdziwe spotkanie z Chrystusem ukrzyżowanym i zmartwychwstałym podobnie jak w św. Franciszku działa także w nas, i prowadzi nas ono do rozpoznania naznaczonych stygmatami (napiętnowanych) w naszych czasach, do zbliżenia się do nich zbliżyć, by ich pocieszyć i otoczyć opieką, a także zaprasza nas do spojrzenia w kosmos, w którym dziś zauważamy cierpienie śmierci i życia: w kosmos noszący piętno brutalnego wyzysku, ale wciąż ukazujący siłę życia, wpisana weń przez Stwórcę.

Każdy z nas jest zaproszony do ponazywania tych napiętnowanych osób w naszej historii oraz do rozpoznawania znaków życia i śmierci w stworzeniach, które proszą o nasze zaangażowanie: niech Pan naznaczą także nas w naszych sercach, na rękach i stopach tą dyspozycyjnością przyjęcia konkretnego powołania do pracy na rzecz Jego Królestwa.

Jak powiedział Papież Franciszek, przyjmując w tym stuleciu wspólnotę braci z Alwerni, „chrześcijanin jest wezwany, aby w szczególny sposób zwracać się do «stygmatyzowanych» których spotyka: «naznaczonych» przez życie, noszących blizny cierpienia i niesprawiedliwości, których doznali, lub popełnionych błędów. W tej misji Święty z Alwerni jest dla nas towarzyszem podróży, który nas wspiera i pomaga, abyśmy nie dali się zmiążyć trudnościom, lękom i sprzecznościom, naszym i innych. To właśnie poczawszy od spotkania z trędowatym czynił w swoim darze i służbie Franciszek zapominając o sobie każdego dnia”.<sup>4</sup>

W jaki sposób podtrzymujemy świadomość, że naszą misją jest niesienie dzisiejszym napiętnowanym ludziom tego samego przesłania, które Jezus skierował do Franciszka i kieruje do każdego z nas: „Jestem z wami”?

---

<sup>3</sup> 1B 13,10

<sup>4</sup> Przemówienie ojca świętego Franciszka do wspólnoty Braci Mniejszych z Alwerni i z Prowincji Toskańskiej, Sala Klementyńska piątek 5 kwietnia 2024

Naszym życiem i słowami głosimy to przekonanie, że Chrystus jest z nami i z tymi, których spotykamy, zwłaszcza z tymi, którzy cierpią: to jest fundament chrześcijańskiej nadziei, która ożywia naszą drogę.

Wdzięczni Bogu za wielki dar, jakim obdarzył nas we Franciszku, człowieku przemienionym przez Ducha, szczerze życzymy Wam, abyście z radością i odnowioną łaską bycia, tak jak On, świadkami tajemnicy Pana Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego, przeżywali święto naszego Serafickiego Ojca.

Życzę wam wyjątkowego przeżywania święta Stygmatów i Świętego Franciszka pozdrawiając was braterskim pozdrowieniem!



*Fra Massimo Fusarelli, OFM*  
Fra Massimo Fusarelli, OFM

*Fra Ignacio Ceja Jiménez, OFM*  
Fra Ignacio Ceja Jiménez, OFM

*Fra Konrad Grzegorz Cholewa, OFM*  
Fra Konrad Grzegorz Cholewa, OFM

*Fra Jimmy Zammit, OFM*  
Fra Jimmy Zammit, OFM

*Fra John Wong, OFM*  
Fra John Wong, OFM

*Fra Cesare Vaiani, OFM*  
Fra Cesare Vaiani, OFM

*Fra Joaquín Echeverry, OFM*  
Fra Joaquín Echeverry, OFM

*Fra Albert Schmucki, OFM*  
Fra Albert Schmucki, OFM

*Fra Victor Luis Quematcha, OFM*  
Fra Victor Luis Quematcha, OFM

*Fra César Külkamp, OFM*  
Fra César Külkamp, OFM

Rzym, Kuria Generalna, 17 września 2024 r  
Święto Stygmatów Świętego Franciszka

Prot. 113546

